

Opłata pocztowa ulszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok VIII

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 19 MAJA 1930 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 135

Minister Zaleski w Londynie.

Londyn, 18 maja.

Polska Agencja Telegraficzna
Dzisiaj popołudniu przybył do Londynu minister spraw zagranicznych Zaleski wraz z małżonką, celem spędzenia 10-dniowego urlopu wypoczynkowego w Anglii.

Charakter podróży pp. Zaleskich jest ściśle prywatny.

Pożyczka amerykańska dla kolei polskich

Rokowania mają pomysłny przebieg.

Z Warszawy donoszą:

Ministerstwo komunikacji prowadzi w porozumieniu z ministerstwem skarbu rokowania z amerykańską grupą finansową o zawarcie umowy, na mocy której grupa ta udzieliłaby polskim kolejom pożyczki w wysokości kilkunastu milionów dolarów.

Pożyczka ta byłaby przeznaczona włącznie na roboty, związane z szybkim wykończeniem linii średnicowej w obrębie Warszawy.

Niezależnie od tego prowadzone są rozmowy z grupą finansistów zagranicznych o udzielenie kolejom polskim pożyczek na inwestycje zgodne z programem opracowanym przez ministerstwo komunikacji.

Niektóre z rozmów pożyczkowych posunęły się już dość daleko.

Targi wiosenne w Katowicach.

Katowice, 18 maja.

W parku Kościuszkowskim otwarto pierwsze wiosenne Targi katowickie. W targach bierze udział około 150 firm krajowych z różnych branż.

Urzednicy sowieccy wezwani do Moskwy pod groźbą śmierci.

Berlin, 18 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Z Moskwy donoszą, że rząd sowiecki wezwał 8 kierowników Torgpredstwa w Paryżu do powrotu do Moskwy celem złożenia raportu o dotychczasowej działalności.

W razie gdyby urzednicy ci nie usłuchali wezwania rząd sowiecki grozi wydaniem zaocznej wyroku śmierci.

Powódź w Małopolsce Wschodniej

Wezbrane rzeki zalały pola i łąki. — W wielu miejscowościach przerwana została komunikacja kolejowa.

Ewakuacja zagrożonych terenów.

STANISŁAWÓW, 28 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wskutek wielkich opadów, jakie miały miejsce w dniach ostatnich, woda w

rzekach województwa stanisławowskiego podniosła się, powodując

KLESKE POWODZI

Szczególnie groźnie przedstawia się

sytuacja w południowo-wschodnich powiatach województwa stanisławowskiego, a mianowicie w powiatach: Sniatyn, Nadworna, Kołomyja i Kopsów.

Rzeki w tych powiatach wystąpiły z brzegów,

ZALEWAJĄC POLA I ŁAKI.

Mosty są w wielu miejscowościach uszkodzone a komunikacja kolejowa przerwana.

Ogółem ewakuowano ludność z przeszło 300 domów. Ponadto wiele domów i zagród jest zagrożonych. Do niektórych miejscowości dostęp jest niemożliwy.

Władze wydały szereg zarządzeń organizując akcje ratunkowe.

Zamach ukraiński w Borysławiu.

W czasie patriotycznej uroczystości do sali wrzucono granat.

Lwów, 18 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj wieczorem związek b. obrońców Podkarpacia urządził w Borysławiu zjazd z okazji 11 rocznicy uwolnienia Podkarpacia z pod inwazji ukraińskiej.

W czasie obrad zjazdu jakiś nieznanym sprawca rzucił na salę przez okno

rzeczny granat. Granat nie wyrządził szkody jednakże wobec powstałego popłochu obrady przerwano.

„Gazeta Poranna“ podaje powyższą wiadomość zaznaczając, że zamach jest niewątpliwie dziełem terrorystów z ukraińskiej organizacji wojskowej.

Sprawców zamachu dotychczas nie schwytano.

Tydzień lotniczo-gazowy

rozpoczął się wczoraj w całej pełni.

Warszawa, 18 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym rozpoczął się w całej Polsce 7-ty Tydzień Lotniczo-Gazowy.

W Warszawie rano odbyło się w katedrze solenne nabożeństwo na intencję Tygodnia. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz LOPP, organizacji i stowarzyszeń społecznych oraz tłumy publiczności. W godzinach południowych w sali dwóch kin odbyły się zorganizowane staraniem komitetu stołecznego LOPP poranki lotniczo-gazowe, które cieszyły się liczną frekwencją publiczności.

O godz. 11-ej wyruszył ulicami miasta korowód 50 aut ciężarowych, przybranych zielenią, afiszami i dezwami LOPP. Na autach znajdowali się harcerze —

członkowie kół LOPP, uczniowie modylarni lotniczych itd.

Korowód posuwał się przy dźwiękach orkiestry i fanfary trębaczy straży ogniowej. Podczas pochodu aut rozdawano broszury, plakaty i ulotki i wnoszono okrzyki, wzywające do składania ofiar na LOPP i do wstępowania do szeregów Ligi.

Po południu na lotnisku mokotowskim odbyły się popisy lotnicze, zorganizowane przez komitet stołeczny LOPP. Zgromadzone tłumy podziwiała brawurowe ewolucje pilotów wojskowych, efektowne loty grupy płatowców obserwacyjnych i ekwilibryczne samolotów myśliwskich, strącanie baloników itp.

Również i w innych miastach Polski urządzono dzisiaj uroczystości, inaugurujące 7-ty Tydzień Lotniczo - Gazowy.

sytuacja w południowo-wschodnich powiatach województwa stanisławowskiego, a mianowicie w powiatach: Sniatyn, Nadworna, Kołomyja i Kopsów.

Rzeki w tych powiatach wystąpiły z brzegów,

ZALEWAJĄC POLA I ŁAKI.

Mosty są w wielu miejscowościach uszkodzone a komunikacja kolejowa przerwana.

Ogółem ewakuowano ludność z przeszło 300 domów. Ponadto wiele domów i zagród jest zagrożonych. Do niektórych miejscowości dostęp jest niemożliwy.

Władze wydały szereg zarządzeń organizując akcje ratunkowe.

Demonstracje w Wiedniu

przeciw gospodarce miejskiej.

Wiedeń, 18 maja.

Zamiast zakazanej przez policję, manifestacji przed ratuszem, urządził działający komitet dla zwalczania miejskiej polityki podatkowej spacer demonstracyjny na Ringstr. między uniwersytetem a parlamentem.

Policja zamknęła już wczesnym ranem wszystkie dojścia do ratusza. O godz. 10 zebrało się na Ringstr., w pobliżu teatru blisko 4 tysiące osób, przeważnie kupców i przemysłowców a także członków Heimwehry. O godz. 10.30 musiano na Ringstr. wstrzymać ruch tramwajowy. Demonstranci wnosili okrzyki przeciwko burmistrzowi i referentowi podatkowemu.

W południe demonstranci ruszyli bocznymi ulicami przed gmach redakcji socjalistycznego „Abendsbundu“, gdzie usłowali wtargnąć do drukarni, czemu jednak policja przeszkodziła.

O godz. 5-ej po poł. zapanował na mieście zupełny spokój.

Zeppelin wystartował w podróż do Ameryki.

Berlin, 18 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Dzisiaj o godz. 15-ej sterowiec „Hr. Zeppelin“ prowadzony przez dra Eckenera wystartował z Friedrichshafen do Południowej Ameryki.

B. cesarz Wilhelm w Essen?

Berlin, 18 maja.

Z Essen donoszą: Wczoraj przed południem miasto zaalarmowane było wiadomością o nagłym przyjeździe byłego cesarza Wilhelma, który miał wziąć udział w uroczystości otwarcia nowych urządzeń technicznych w zakładach Kruppa.

Komuniści kaukasky przeciw Stalinowi

Moskwa, 18 maja.

Do Moskwy nadeszła wiadomość o wielkim rozłamie, jaki nastąpił w partii komunistycznej na Kaukazie, gdzie większa część komunistów domaga się ustąpienia Stalina.

Nowe rewelacje w sprawie Kutiepowa

Litwinow i Dowgalewski uprzedzali emigrantów rosyjskich o zamierzonym porwaniu generała.

Były carski oficer na służbie G. I. U.

Paryż, 18 maja.

Afera porwania gen. Kutiepowa budzi znów w Paryżu sensację, dzięki ogłoszeniu wyników dochodzeń, podjętych przez korespondentów pism południowoamerykańskich.

Dziennikarze ci twierdzą, iż porwania dokonali członkowie centrali szpiegowsko-wywiadowczej, która mieści się w Paryżu przy Avenue Kleber.

Na czele tej organizacji stoi były oficer carski, obecnie komunista, którego amerykańskie oznaczają pierwszą literą nazwiska — R.

Biuro to pozostaje w ścisłym kontakcie z GPU, i działało na podstawie dyrektyw otrzymanych o dwładz GPU, z Moskwy...

Prócz gen. Kutiepowa miał być również porwany jego pomocnik w pracy or-

ganizacyjnej w związkach wojskowych gen. Holmsen.

Jak twierdzą dziennikarze amerykańscy komisarjat spraw zagranicznych dowiedziawszy się o planie GPU, zorientował się szybko, jakie następstwa wykonanie zamierzeń GPU, mogło by pociągnąć dla polityki zagranicznej Sowietów.

Litwinow zawiadomił więc Dowgalewskiego o przygotowywanym porwaniu i polecił mu, by wszelkimi siłami przeciwdziałał akcji biura szpiegowskiego i GPU.

Ambasador Dowgalewski za pośrednictwem swoich prowokatorów wśród emigracji uprzedził koła emigracyjne o przygotowywanym zamachu, równocześnie dał znać policji francuskiej, że... monarchistyczne koła rosyjskie zamierzają porwać gen. Kutiepowa, by następnie ca-

łą winę złożyć na GPU, i w ten sposób spowodować zerwanie stosunków dyplomatycznych z Sowietami.

Tajemniczy R. mimo sprzeciwu Dowgalewskiego postanowił działać na własną rękę i zaprosił do współpracy niejakiego N., obywatela luksemburskiego, byłego agenta wywiadu francuskiego, pracującego obecnie dla Sowietów, który posiadając willę w Caillet sur Mer przygotował przeniesienie Kutiepowa na statek stojący, u wybrzeży Normandji.

Zebrania konspiracyjne szajki odbywały się w domu nr. 9 przy ul. Faubourg Montmartre i koło cmentarza Pere Lachaise.

Policja francuska w sprawie sensacyjnej publikacji dziennikarzy amerykańskich dotychczas nie wypowiedziała się.

Cele i drogi esperantystów.

Prace przygotowawcze do zawarcia międzynarodowego traktatu językowego.

W poprzednio zamieszczonym artykule o nowych drogach esperantyzmu (vide „Republika” No. 101 z 2/IV) wykazaliśmy, że rozwiązanie w skali światowej problemu pomocniczego języka międzynarodowego jest w gruncie rzeczy sprawą polityczną, a to z tego powodu, że cele esperantyzmu wkraczają w różne dziedziny zagadnień ogólnocywilizacyjnych i życiowo-praktycznych, w konsekwencji, dotycząc wielu spraw zagranicznych jak i wewnętrznych każdego kulturalnego kraju.

W następstwie tego czynniki rządowe nie będą mogły już dłużej stosować względem ruchu esperanckiego z zasady desinteresu i przeciwnie zmuszone zostaną zwrócić baczną uwagę na drogi, którymi ruch ten się szerzy, na formy w jakich to się odbywa i na cele ostateczne, jakie esperantyzm wysuwa.

Zasadniczy kierunek, w jakim czynniki rządowe każdego kulturalnego państwa zmuszone będą z czasem oświadczyć się w kwestji pomocniczego języka międzynarodowego, dla esperantystów jest z góry i stanowczo przesadzony. Z chwilą kiedy państwa rolę bierną, jaką dotychczas odgrywały, zmienia na rolę czynną, ich opinia w kwestji pomocniczego języka międzynarodowego nie może pozostać negatywna.

Ponieważ jednak problem esperanta nie może być rozwiązany przez jedno państwo, ale wymaga współzrędnego działania wszystkich zainteresowanych krajów, zatem staje się dziejowa koniecznością zarówno dla sfer esperanckich jak i czynników rządowych w krajach, gdzie ruch esperancki jest reprezentowany przystąpić do szczegółowych studiów i poważnych prac przygotowawczych zmierzających do zwołania i odbycia międz. konferencji państw. poświęconej zagadnieniu wprowadzenia jednocześnie obowiązkowej nauki esperanta w szkołach pod formą jednorocznego kursu, poprzedzającego naukę innych języków obcych. Takie ujęcie kwestji ma być podstawą Międzynarodowego traktatu językowego, którego szczegółowe opracowanie i przyjęcie byłoby zadaniem wspomnianej wyżej międzynarodowej konferencji państw.

Ktoś może wysunąć pytanie, czy sprawa esperancka na tyle już dojrzała, by z poziomu zainteresowań prywatnych przeszła na poziom czynnego zainteresowania sfer rządowych w całym świecie.

Otóż życie daje odpowiedź na to pytanie, bo 42 lata istnienia i rozszerzania się po całym świecie Esperanta ujawniło w bezsporny sposób jego językowe i praktyczne walory, co tylokrotnie było już wspomniane i wykazywane. że nie zachodzi potrzeba mówienia o tem jeszcze raz.

Z drugiej strony formy międzynarodowego współzycia państw między sobą jak i ich obywateli w przeróżnych dziedzinach produkcji i konsumpcji zarówno materialnej jak i intelektualnej w ostatnich czasach osiągają taki wysoki stopień współzależności i wzajemnej styczności, że pokonanie barier językowych, jakie okropnie ciąży na tych stosunkach staje się odczuwaną przez wszystkich zainteresowanych potrzebą i nowym warunkiem dalszego swobodnego a jednocześnie spotęgowanego rozwoju cywilizacyjnego zarówno poszczególnych krajów jak i całego świata.

Inicjatywa zatem esperantystów zwołania międzynarodowej konferencji państw, celem zawarcia międzynarodowego traktatu językowego jest całkiem uzasadniona.

By tej inicjatywie nadać energję kine tyczną, by esperantysty powołali do życia nowe organy t. zw. sekcje naukowopolityczne, mające powstać w każdym kraju przy poważnych towarzystwach esperanckich, przyczem posługują się następującą metodą pracy:

Sekcja naukowo-polityczna każdego kraju najpierw nawiązuje drogą memoriałów, delegacji, wystąpień w prasie łączność ze swoimi naczelniemi władzami

państwowemi, a w pierwszym rzędzie z M. S. Z., celem wywołania z tej strony czynnego ustosunkowania się do problemu wprowadzenia w świecie pomocniczego języka międzynarodowego. W tym samym celu sekcja esperancka odnosi się do wszystkich placówek dyplomatycznych swego kraju, urzędujących za granicą z postulatami: 1) życzliwego poparcia celów sekcji, 2) propagowania politycznych hasła esperantyzmu wśród czynników oficjalnych, z którymi dana placówka dyplomatyczna jest w kontakcie, 3) nawiązania i utrzymania łączności z miejscowym ruchem esperanckim w granicach terytorjalnych swego działania.

Następny memoriał otrzymują obco-krajowe placówki dyplomatyczne, urzędujące w danym kraju z tem, by inicjatywa polityczna zrodzona w świecie esperanckim i związane z nią postulaty, wyrażone w memoriale, zostały w drodze urzędowej podane do wiadomości M. S. Z. macierzystego kraju, który zastępuje odnośny przedstawiciel dyplomatyczny.

Oczywista, że te pierwsze zasadnicze kroki sekcji esperanckich skierowane pod adresem czynników reprezentujących rządy wszystkich państw nie wy-czerpują tej działalności, przeciwnie, stanowią dopiero początek szerokiej akcji, której rozwoju dziś nie można przewidzieć.

Jako uzupełnienie powyższych kroków sekcja każdego kraju musi wejść w kontakt z Ligą Narodów, na terenie której zresztą esperantysty mają grunt przygotowany poprzednimi przychylnymi na rzecz Esperanta orzeczeniami Ligi. Na tamtejszym terenie trudności i przeszkody wytwarza jedynie nastawienie polityczne przedstaw. Francji którzy widzą w realizacji zadań Esperanta niepożądane dla siebie zjawisko, umniejszające międzynarodowe znaczenie języka francuskiego, który dotychczas w pewnych dziedzinach, a szczególnie w dyplomacji odgrywał wielką i tradycyjną rolę.

Analogicznie do akcji, skierowanej do władz rządowych w każdym kraju i dyplomatycznych placówek, sekcje muszą skierować swe kroki i do parlamentów oraz wszystkich ugrupowań politycznych na tym terenie reprezentowanych.

W obronie przechodniów.

Rozporządzenie p. starosty w sprawie polewania ulic.

Jak się dowiadujemy, łódzkie starostwo grodzkie wystosowało do stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Łodzi dwa pisma, w których stwierdza, co następuje:

„Stwierdziłem, że w wielu domach rynny, odprowadzające wodę deszczową z dachów, są popsute, co staje się przyczyną, że przechodząca publiczność narażona jest wskutek wypyływania wody na niszczenie zwierzęcych okryć. To samo dotyczy węzłów gumowych, służących do polewania ulic. Węże te, niejednokrotnie niszczelne, w czasie polewania ulic przepuszczają niewłaściwymi otworami wodę, która zalewa przechodzącą publiczność.

Zwracając na powyższy stan uwagę, proszę Panów o odniesienie się z apelem do członków stowarzyszenia, aby niezwłocznie przystąpili do naprawy zepsutych rynien i węży gumowych, służących do polewania ulic.

Pismo powyższe podpisane zostało przez zastępcę starosty grodzkiego p. Ro sickiego.

Drugie pismo jest odpisem listu, jakie starosta Dychdalewicz przesłał do komendanta policji państwowej w Łodzi. Pismo to porusza sprawę bardzo ważną, albowiem dotyczącą naszego zdrowia, poważnie zagrożonego w porze letniej przez kurz i miazmaty, unoszące się w

Jeżeliby zatem bezpośredni wpływ postulatów esperanckich na rządy nie dawał należytych owoców, wtedy pośrednio przez posłów, przez partie z trybuny parlamentarnej należy je dalej for-sować.

Nie jest rzeczą wykluczona powstanie już w niedalekim czasie w parlamentach specjalnych grup posłów-esperantystów, z chwilą kiedy ruch w esperanckim świecie krystalizuje swe postulaty polityczne i dąży świadomie do ich realizacji.

W tak szeroko pomyślanej działalności Sekcje nie mogą pominąć tak zw. mocarstwa prasy, przyczem na dziennikarstwo Sekcje patrzeć nie w sensie lokalnym, ale w sensie ogólnoswiatowym międzynarodowym. W grę wchodzi naczelne organy prasy światowej wraz z naczelniemi w świecie koncernami i agencjami prasowymi.

Podtrzymywanie kontaktu i korzystanie dla celów informacyjnych, propagacyjnych z prasy lokalnej ma także dla ruchu esperanckiego swoje znaczenie, ale w rozwiązaniu problemów esperantyzmu zainteresowani muszą być potencjalni prasowi z całego świata.

W końcu i inne czynniki w myśl tej samej metody muszą być uwzględnione w działalności politycznej sekcji esperanckich, a w pierwszym rzędzie wszystkie już istniejące międzynarodowe zrzeszenia ze wszystkich dziedzin życia a nadto wszystkie Izby Przemysłowo-Handlowe w krajach, gdzie one są zorganizowane.

By sobie należycie uzmysłować ogrom zbiorowej działalności sekcji esperanckich, działających we wszystkich krajach, należy wziąć pod uwagę, że każde z poczyni, w którejkolwiek z dziedzin wyżej wymienionych będzie poparte przez tyle sekcji ile krajów, gdzie esperanto się szerzy — a zatem zbiorowy głos esperantyzmu i jego czołowej armii będzie, istotnie potężnie i wielokrotnie zreprodukowany.

W tych warunkach jest rzeczą pewną, że naczelne polityczne żądania świata esperanckiego wcześniej czy później zdołają być muszą szansę urzeczywistnienia, a wielki cywilizacyjny problem pomocniczego języka międzynarodowego w końcu zostanie zrealizowany z wielką dla cywilizacji świata korzyścią.

Dr. Jan Medrkiewicz.



Dziś i dni następnych
Wielki film dźwiękowo śpiewny
Niewinny Grzech

z czarującą i rozkoszną
Colleen Moore
i jej rasowym partnerem
Antonio Moreno

NAD PROGRAM; Słynny kwartet śpiewaczy opery nowojorskiej odśpiewa arje z opery „Rigoletto” — Wykonawcy Marion Talley — sopran, Jeanne Gordon alt, Beniamino Gigli — tenor, Giuseppe Leducca — baryton.

Ceny miejsc na 1-sze seanse zł. 1.
Początek w dni powszednie 6. 8 i 10 w.
W soboty, niedziele i święta o 2 p.p.

Czy pani już w'e, że...

...NOWY TYP TOREBKI łąsuje obecnie zagranicą. Mianowicie torebka ta jest dwukolorowa, do noszenia na dwie strony. Pokazywano nam modele takich torebek, które w zestawieniu kolorów dają piękny efekt: np. czerwony z beige, szary z niebieskim.

...PLASKI OBCAS jest nadal najmodniejszy i najwygodniejszy na przedpołudnie, najlepiej harmonizujący ze sportowym charakterem sukien, kostjumów i płaszczków przedpołudniowych.

...KOSTJUM, składający się z pelerynki, spódniczki i jasnej bluzki jest stroikiem na ulice bardzo habille.

...LETNIE FUTRA: strzyżone jagnięta, żrebec, breitszwance i naturalnie wszelkie ich imitacje są w dalszym ciągu nieodzowne, a w każdym razie, bardzo potrzebnym, akcesorium eleganckiej pani. Dla informacji dodać należy, że krety są zupełnie passe.

...SZYFON GLASBATYSTOWY jest całkiem nowym pomysłem do przybrania sukien wieczorowych letnich. Jest to prawdziwie letnie, młodzieżowe upiększenie.

...FLORENCKA SŁOMA będzie może najdroższą, ale zato najpiękniejszą słomą na wielkie letnie kapelusze. Nie radzę wszakże nosić jej w Łodzi, bowiem piękna jasno-żółta barwa rychło zniknie pod warstwą kurzu.

...REKAWICZKA jest w tym roku punktem centralnym mody. Nie wystarczy już wziąć do ręki parę bylejakich rekawiczek. Trzeba je nosić i to koniecznie na rekawie płaszcza, żakietu, bądź sukni. Rekawiczka kompletuje strój tak samo, jak kapelusz, czy pantofle. Niebieska, czy różowa rekawiczka nie jest dziś rzadkością.

...PARYSKIE HASŁO: niema sukni bez okrycia — przyjęło się i u nas w całej rozciągłości.

...NA ULICE pozostały kolory ciemne: granatowy, brązowy, czarny w kropki, centki, gwiazdki.

...PLISOWANIE nie wyszło tak zupełnie z mody, jak się to nam dotąd wydawało.

...SUKNIA BEZ REKAWÓW jest jednak najwygodniejsza i najhigieniczniejsza na przedpołudniowe przechadzki w uzdrowiskach, na letniskach i na wycieczki.

...CZERWONY KOLOR całkowicie usunął się w cień i spokojnie będzie czekał na nowy rozkaz mody.

...ZIELONY we wszystkich tonach na płaszcze, kostjumy, komplety, kapelusze przyjął się w miejscowościach kuracyjnych, wypoczynkowych, tylko — nie w Łodzi. h.

Przed wyjazdem do Gdańska

należy uporządkować dokumenty

Zbliża się okres wyjazdów nad morze i związanego z tem zwiedzanie Gdańska.

W związku z tem władze administracyjne otrzymały polecenie ostrzeżenia wyjeżdżających iż osoby, które znajdują się w Gdańsku bez należytych dokumentów mogą być narażone na nairozmaitsze przykrości.

Legitymacją uprawniającą do przekroczenia granicy polsko-gdańskiej jest dowód osobisty ze stwierdzeniem przez starostwo obywatelstwem polskiem.

Osoby, które nie mają ustalonego obywatelstwa, do Gdańska wyjeżdżać nie mogą. Dokument osobisty nowego typu może być zastąpiony przez dawny dowód osobisty (ze stwierdzeniem obywatelstwem) legitymację wojskową lub urzędniczą.

Dzieci o ile nie figurują na dowodach rodziców, muszą posiadać wyciągi z ksiąg meldunkowych lub wypisy z ksiąg metrycznych.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
Nieście pomoc najbiedniejszym!



MAJ
19

Poniedziałek

Dziś: Piotra Cel.
Jutro: Bernadyna

Wschód słońca	3.36
Zachód słońca	19.26
Wschód księżyca	2.30
Zachód księżyca	2.52
Długość dnia	18.06
Przybyło dnia	8.46

Pobór rocznika 1909.

kto ma się stawić jutro.

Dziś winni się zgłosić przed komisją poborową nr. 1 przy ul. Zakątnej 82, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie III kom. policji, których nazwiska zaczynają się na litery W.

Przed komisją poborową nr. 2, przy ul. Ogrodowej 34, mężczyźni rocznika 1909 zamieszkali na terenie VI kom. policji, których nazwiska zaczynają się na wszystkie litery alfabetu.

Przed komisją poborową nr. 3, przy ul. Aleje Kościuszki 21, mężczyźni rocznika 1908, kat. B., których nazwiska zaczynają się na wszystkie litery alfabetu, zamieszkali na terenie III kom. pol.

Jutro winni się zgłosić przed komisją poborową nr. 1, przy ul. Zakątnej 82, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie III kom. policji, których nazwiska zaczynają się na litery: O, U, Z.

Przed komisją poborową nr. 2, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie VII komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery A. M. O.

Przed komisją poborową nr. 3, mężczyźni rocznika 1908, kat. B. uznani za czasowo niezdolnych w maju i czerwcu ubiegłego roku, zamieszkali na terenie XIII kom. policji, których nazwiska zaczynają się na litery od A. do K. (w)

Wybory w Chojnach odbędą się 23 czerwca.

Jak się dowiadujemy, wybory gminne w Chojnach zostały już zarządzone na dzień 23 czerwca, a okres wyborczy zaczyna się od dnia 9 czerwca.

Jak wiadomo, wybory gminne odbywają się nie na zasadzie proporcjonalności, lecz całkowitą władzę zyskuje lista, która osiąga największą ilość głosów.

Akcja przedwyborcza na terenie Chojen, liczących 30 tys. mieszkańców już się rozpoczęła pod hasłem uzdrowienia stosunków gospodarczych w gminie, urzędzenia szeregu inwestycji, oświetlenia elektrycznego itd.

Do wyborów staje obóz prorządowy i socjaliści. Dotychczas władza znajdowała się w rękach stronnictw prorządowych. b.

Pożary pod Łodzią.

Nocy ubiegłej wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarskich Józefa Turka we wsi Kaspin gm. Brojce. Pożar po kilku godzinach umiejscowiono. Spaliły się wszystkie objekty gospodarskie wartości 7000 zł.

Przyczyną pożaru było wadliwe urządzenie przewodu kominowego.

We wsi Malanda gm. Gospodarz pod Łodzią zapalił się las państwowy. Dzięki natychmiastowej pomocy straży spłonął tylko jeden hektar lasu.

Przyczyną pożaru było rzucenie niedopałka papierosa w lesie. Straty wynoszą przeszło 1500 zł. p.

11-letnia matka

wydaje ..córke zamąż.

Do rabinatu zgłosiła się niejaka Marja L. celem zgłoszenia zapowiedzi dla swej córki wychodzącej zamąż.

Z wyciągu ksiąg stałej ludności wynika, że zgłaszająca urodziła swe dziecko w roku 1900, podczas gdy sama urodziła się w roku 1889.

Ponieważ wszystkie dokumenty p. L. są prawdziwe, wynika, że była ona matką w wieku lat 11 gdy urodziła córkę, którą obecnie wydała zamąż.



DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY

„CASINO”

Geny zniżone!

Iwan Mozzuchin

w swej pierwszej wspaniałej kreacji dźwiękowej jako

Hadzi Murat

(Biały Szatan)

oraz

LIL DAGOVER i BETTY AMAN

w monumentalnym filmie w/g arcydzieła Lwa Tołstoja p. t. „Hadzi-Murat”.

Udział biorą:

Słynny chór kozaków dońskich.
Niezrównany balet carski Eduardowej.

„Hadzi Murat” w żadnym innym kinie w tym sezonie — **wyświetlany nie będzie** —



Ostatnie dni!

Bilety ulgowe ważne! Początek o godz. 4.30

Awanturnicy zamordowali przechodnia, który nie chciał im pożyczyć pieniędzy na wódkę. Bestjańskich opryszków aresztowano.

Ubiegłej nocy na krańcach Łodzi dokonano bestjańskiego napadu na spokojnego przechodnia.

Około godziny 1 w nocy wracał do domu zam. przy ulicy Bawelnianej na Widzewie pod Nr. 3 27-letni Józef Walecki.

W chwili kiedy Walecki znajdował

się na polu oddzielającym ulicę Kunicera od Wiejskiej, zauważył czterech osobników, którzy zdążyli w jego stronę. Walecki usunął im się z drogi został jednak przez nich zatrzymany.

Jeden z osobników, mocno pijany, zwrócił się do Waleckiego z żądaniem pożyczania mu kilku złotych na wódkę

lub „zafundowania” kolejki całemu towarzystwu. Gdy żądanie to spotkało się z odmową, nieznajomy uderzył Waleckiego w twarz. Napadnięty odważnie się również policzkiem.

Wywiązała się bojka, w której napadnięty Walecki był stroną atakującą jako silniejszy. Widząc, że towarzysz znajduje się w opresji, pozostali trzej osobnicy skoczyli mu na pomoc przy czym dobyli noży. Po upływie kilku minut połała się krew.

Walecki ranny kilkakrotnie usunął się na ziemię zalewając się krwią. Widząc, iż stan jego jest bardzo poważny napastnicy rzucili się do ucieczki. Krzyk Waleckiego zaalarmował policjanta który rzucił się w pogoń za uciekającymi, alarmując jednocześnie sąsiednie patroli gwizdkiem.

Po upływie kilku minut wszyscy napastnicy zostali schwytani. Przybyły na miejsce lekarz pogotowia chciał przewieźć konającego Waleckiego do szpitala, lecz nieszczęśliwy zmarł w drodze. Ciało jego przewieziono do prosektorjum miejskiego.

Policja aresztowała wszystkich zaobciążonych, okazali się: 27-letni Jan Karger zam. we wsi Zarzew, 19-letni Bolesław Proszaj zam. również we wsi Zarzew, 29-letni brat jego Władysław Proszaj zam. tamże oraz 34-letni Franciszek Kje lan również mieszkaniec wsi Zarzew.

Wszystkich osadzono w więzieniu przy ul. Kopernika do dyspozycji sądziego śledczego. (p)

„Tydzień emigranta” rozpocznie się niebawem.

Prace przygotowawcze do „Tygodnia emigranta polskiego” są już na ukończeniu.

Kuratorjum szkolne wydało polecenie zainteresowania tygodniem niożję szkolnej dla której mają być urządzone pogadanki i odczyty na temat emigracji polskiej i jej wpływu na stosunki społeczne i ekonomiczne w kraju. (b)

Tragiczny epizod raidu gwiazdzistego Pod Aleksandrowem 2 osoby poniosły śmierć pod samochodem.

W czasie onegdajszego zjazdu gwiazdzistego do Łodzi doszło na szosie Aleksandrow—Łódź do nieszczęśliwego wypadku, który pojął za soba w ofierze dwa życia ludzkie.

W zjeździe gwiazdzistym brał m. in. udział p. Bogatko z Warszawy (AKP) na „Essexie”. Wybrana przez p. Bogatko trasa biegła: Warszawa—Gdańsk—Bydgoszcz — Włocławek — Poznań — Łódź. Maszynę prowadził szofer p. Bogatki.

Między Aleksandrowem i Łodzią, w odległości 27 klm. od Łodzi spostrzegł jakichś dwóch ludzi idących lewą stroną szosy. Mimo alarmujących sygnałów ostrzegawczych, ludzie ci, którzy byli w stanie podchmielonym, nie chcieli zjechać z drogi. W pewnym momencie jeden z przechodniów chciał towarzysza swego przeciągnąć na prawa stronę szosy, lecz nie udało mu się, gdyż towarzyszył jego był silniejszy i oparł się temu.

Szofer, widząc nieuniknioną katastrofę, puścił w ruch hamulce, lecz nie był w stanie zapobiec nieszczęśliwemu wypadkowi. Obydwaj przechodnie znaleźli się pod kołami maszyny, ponosząc śmierć na miejscu.

Na miejsce nieszczęśliwego wypadku nadbiegło kilkanaście osób, które chciały nad p. Bogatko i szoferem dokonać samosądu. Przejeżdżający w tym czasie obok miejsca katastrofy wyższy urzędnik

urzędu wojewódzkiego stanął w obronie napadniętych i omal sam nie padł ofiarą podnieconego tłumu. Mimo perswazji wzburzony tłum pobit dotkliwie szofera, który zbiegł w niewiadomym kierunku i dotychczas nie został mimo energicznych poszukiwań odnaleziony.

Na miejsce tragicznego wypadku zjechały z Poddebic władze policyjne, które wszczęły dochodzenie celem ustalenia przyczyny nieszczęśliwego wypadku. Auto, które uległo nieznacznemu uszkodzeniu, zostało zatrzymane na posterunku policji w Poddebicach, zaś zwłoki przejechanych zostały przewiezione do prosektorjum. (B)



Dzisiaj i dni następnych!

Przepiękne arcydzieło filmowe słynnej wytwórni FOX-FILM
Niezapomniana i wymarzona para kochanków **Rod la Rocque i Marcelina Day** w najlepszej swej kreacji w wzruszającej historii miłości pięknej Europejki do syna Wschodu, rozgrywającej się za kulisami haremów, na tle fantastycznego przepychu pałaców władców wschodnich p. t.

„Baśń Miłości” (Miłość Czerkiesa)

Miłosne przygody egzotycznego księcia który posiadał wiele kobiet, lecz kochał tylko jedną.
Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. Leona Kantora.

Początek seansów o g. 4 pp., w soboty i niedziele o g. 12 w poł. Ceny miejsc zniżone. W sob. i niedz. od 12 do 3-ej wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.—

Lekarz-dentysta

Fanny Horowicz

Cegielniana 25, 1 p. fr.

przyjmuje Od godz. 9—1

Telefon 108-26.



Ceny miejsc:
Zł. 1.—, 2.—, 3.—

„Rycerze Miłostek”

W rolach głównych: ubóstwiana **LILY DAMITA** oraz niezapomniana para „rywali” **WIKTOR MC. LAGLEN** **EDMUND OLWE.**
Ponadto: **Iwan Mozuchin** w towarzystwie przepięknej **Zofji Batyckiej** (Miss Polonii) oraz ulubienicy całej Polski **Jadwigi Smorsarskiej.**

Nad program: **Hawajskie Melodje** wyk. przez Chór Murzynów, Pocz. o g. 4 pp., w sob., niedz. i święta o g. 12.



TEATR KAMERALNY.

Występy **Kazimierza Szuberta**).

Dziś oraz w dalszym ciągu jutro i we środę ostatnie powtórzenia arcywesołej nowej komedji L. Verneuil'a „Egzotyczna Kuzynka” z **Kazimierzem Szubertem**

TEATR POPULARNY W ŁODZI.

Dziś o g. 8 dla związków robotniczych ciesząca się ogromnym powodzeniem wesoła komedja — opera **J. E. Kamińskiego** „Podwóz djabła na wesele” w roli tytułowej ze **Stanisławem Debicem** w innych rolach **Bronowska, Bsi-kupska, Maczyńska, Zielińska, Dębicz, Odrowski, Puchalski, Warchałowski i Skoradziński.**

Ceny miejsc najniższe od 50 gr.

RADJOPROGRAM

PONIEDZIAŁEK.

11.30—11.45 Przegląd prasy krajowej **PAT.** 11.58—12.05. Sygnał czasu i hejnał marjacki. 12.10—13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteo rologiczny. 15.00 Komunikat gospodarczy 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.15 Program dla dzieci i młodzieży. 16.45—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Lekcja języka francuskiego. 17.45 Koncert chóru lotewskiego. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.25 Pogawędki techniczne. 19.40 — 19.50 Prasowy dziennik radiowy 19.58 —20.00 Sygnał czasu. 20.05 Pogadanka muzyczna. 20.30 Koncert laureatów Państw. Konserwatorium Muzycznego w Moskwie. 22.00 Feljton red. **Zdzisława Debickiego** „Po zgonie Orkana”. 22.15 Komunikaty. 22.25 „Ostatnia Fala” 23.00 — 24.00 Muzyka salonowa.

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm), **ul. 6-go Sierpnia 22** I piętro **Tel. 164.21.** — Przyjmuje od godziny 5 do 7-ej. W niedziele i święta od 10 rano do 12-ej w poł.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w biurze **„WYWIAD KREDYTOWY”**

Biuro Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi. Wólczajska 17. tel. 129-30.

Potworny mord pod Wieluniem
Zbrodniarze rozpruli swej ofierze brzuch powodując wypłynięcie jelit.
Nowy sukces psa policyjnego „Lorda”.

W dniu wczorajszym komenda wojewódzka policji zaalarmowana została wiadomością o strasznym morderstwie dokonanem we wsi Lipnik, gm. Radoszewice, pow. wieluńskiego.

Na miejsce zbrodni wyjechał niezwłocznie inspektor Nosek, naczelnik urzędu śledczego przy komendzie wojewódzkiej, wraz ze kilku wywiadowcami oraz psem — „Lordem”.

Przedstawiciele władz zastali w małym lasku graniczącym ze wsią zmasakrowane w okropny sposób zwłoki mieszkanka wsi Lipnik, niejakiego Rocha Słonima. Nieszczęśliwy zamordowany został przy pomocy tomu oraz kilku pchnięciami noża, którym zbrodniarze rozpruli ofierze brzuch, powodując wypłynięcie jelit.

Władze policyjne zarządziły nie-

zwłocznie śledztwo, które ujawniło ślady na wigotnej ziemi, wskazujące na to, iż morderców było dwóch.

Posuwając się dalszym tropem policja, odnalazła czapkę ze śladami krwi. Nie chcąc tracić dalszych śladów, powierzono wykrycie sprawców psu **Lordowi**, który obwąchawszy czapkę pobiegł do wsi i zatrzymał się przed zagrodą **Walentego Skibińskiego.**

Otoczono niezwłocznie wieś kordonem policyjnym, poczem policja wkroczyła do mieszkania **Skibińskich.** Wobec nieobecności dwóch synów **Skibińskiego** przystąpiono do skrupulatnej rewizji domu, podczas której znaleziono obu braci **Skibińskich** ukrytych na strychu. Pokazana mordercom czapka, do której własności nie przyznali się, okazała się według twierdzenia całej wsi własnością **Marcina Skibińskiego.**

Podczas dalszej rewizji znaleziono na strychu narzędzia zbrodni w postaci siekiery i noża. Dopiero na widok tych przedmiotów, bracia **Władysław i Marciu Skibińscy** przyznali się do zbrodni.

Zakutych w kajdany zbrodniarzy przewieziono do więzienia wieluńskiego.

Przyczyną morderstwa były prawdo-podobnie porachunki natury osobistej (w)

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

CENA MIEJSC: Zł.

1,- 2,- 3.

OSTATNIE DNI!! Pierwszy europejski 100% film dźwiękowy

MELODJA SERC

W rolach głównych:

Willy Fritsch—Dita PARLO

Największy dotychczas wszechświatowy sukces filmu dźwiękowego.

Ponadto:

Rewelacja — Z ekranu **DIALOG POLSKI** w niezwykłym 20-sto minutowym polskim dźwiękowcu. — **Sensacja**

Początek 4, 6, 8 i 10.

Policjant zastrzelił awanturnika, który napadł na urzędnika województwa.

Wczoraj o godzinie 10-ej wieczór ul. **Marysińska** nr. 15 był terenem krwawej awantury.

Do wracającego do domu **Henryka Smoleńskiego**, urzędnika województwa podeszło dwóch jakichś osobników, którzy zrzucili mu czapkę z głowy, a następnie dotkliwie pobili. Pokrwawiony p. **Smoleński** począł głośno wzywać pomocy, goniąc jednocześnie uciekających napastników. Na pomoc pospieszył mu policjant, który również przyłączył się do pościgu.

Napastnicy uciekali najpierw **Brzezińska**, poczem skręcili z powrotem w **Marysińska**, gdzie jeden z nich przeskoczył przez płot i znikł w ciemnościach nocnych, drugi zaś wbiegł do domu nr. 15.

P. Smoleński wraz z policjantem pośpieszyli za nim. Tu policjant wezwał go do zatrzymania się, pod groźbą użycia broni.

Na widok skierowanej ku sobie broni, napastnik zeskoczył z płotu i rzucił się na policjanta, usiłując wyrwać mu rewolwer z ręki.

W pewnej chwili napastnik podsta-

wił policjantowi nogę, skutkiem czego obaj upadli na ziemię. Niemal jednocześnie padł strzał.

Jak się okazało, kula zabiła na miejscu napastnika.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że był nim 18-letni **Bolesław Kulawczyk**, robotnik, zamieszkały przy ul. **Marysińskiej 20.**

Zwłoki **Kulawczyka** przewieziono do prosektorjum miejskiego.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

do REKLAM GAZETOWYCH CENNIKÓW PROSPEKTÓW Zdjęcia fotograficzne dla celów Reprodukcji RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE WYDAWNICZE WYKONYWA

Klisze

R. DORKENHAGEN

Tel. 11-72 **Łódź** Piotrkowska 100

Walki w cyrku sportowym

Wczorajszy wieczór minął pod znakiem czterech emocjonujących walk, które ściągnęły moc widzów.

Na czoło turnieju wysunęli się **Kley i Debie**, którzy byli wczoraj zwycięscami. **Debie** na dzisiaj ciężka przeprawę, gdyż staje do decydującej rozgrywki ze **Sztekkerem**, jeden z nich musi więc ustąpić z czołowego miejsca. Walka ta, ze względu, na ostre metody **Debiego**, będzie niezwykle ciężka dla **mistrza Polski Sztekker—Pooch vi.** Obaj czołowi zapasnicy rezerwują siły na decydujące spotkanie, które będzie ewenementem turnieju. Emocjonujące starcie po 20 min pozostaje bez wyniku.

Debie—Myrna. W 14 min. zwycięża silniejszy **Debie.**

Kley—Kraus. Świetna walka budzi entuzjazm na widowni. W 25 min. **Kraus** ponosi pierwszą porażkę w tym turnieju **Kley** wysunął się zdecydowanie na czoło turnieju.

Le Fawre—Motyka. Walka amerykańska. W 9 min. zwyciężył sympatyczny francuz.

Dzisiejsze walki mają wielkie znaczenie dla ustalenia kolejności nagród. Na czoło wysuwa się decydująca walka **Sztekker** z **Debie**, potem **Poochoff—Kley**, decydująca **Grikis—Fehringer** i **Kraus—Myrna.**

Dyżury aptek.

Dziś dyżurują następujące apteki: **L. Pawłowski**, Piotrkowska 307, **E. Hamburga**, Główna 50, **B. Gluchowski**, **Narutowicza 4**, **J. Sitkiewicza** i **S-ka, Kopernika**, **A. Haremzy**, **Pomorska 12**, **A. Potasza**, **Plac Kościelny 10.**

W najpiękniejszej okolicy lasów i gór świętokrzyskich
ZDROJOWISKO i UZDROWISKO CZARNIECKA-GÓRA

Woda lecznicza ze źródła **Stefana** wzmacnia apetyt.

Silne i zdrowe powietrze. Kąpiele. Plaże słoneczne nad rzeką.

Koncerty. Dancinigi codziennie. Zabawy. Teatr. Wycieczki.

W willach i domach 60 mieszkań z kuchniami. Ceny niższe o 40 proc.

5 pensjonatów.

Zakład zdrojowy.

Cukiernie.

Dojazd: z Łodzi bezp. 2 godz. 30 min. do stacji **Czarniecka Góra.**

Informacje: poczta **Stąporków**, Komisja Zdrojowa.

Piotrków-Trybunalski.
(Telefonem od własnego korespondenta).

DZIEŃ MATKI I DZIECKA.

Z inicjatywy starosty Strzemińskiego odbyło się zebranie celem urządzenia dnia matki i dziecka. Na zebraniu wybrano komitet, w skład którego weszli przedstawiciele miasta, dyrektorzy szkół średnich, duchowieństwa. Termin i program dnia zostanie ustalony na następnym zebraniu w dniu 20 b. m.

KONKURS CZYSTOŚCI.

Celem pobudzenia do podniesienia stanu sanitarnego posesyji, mieszkań i sklepów, specjalna komisja w Radomsku postanowiła zorganizować konkurs czystości. Do konkursu przystąpić mogą do 1-ej kategorii właściciele sklepów, nieruchomości, przedsiębiorstw budowlanych i t. p. Do kat. 2-ej lokatorzy, sublokatorzy, pracownicy, fryzjerzy, subjekci, kelnerzy, służące, dozorca domów i t. d.

Każdy przystępujący do konkursu doprowadziwszy do porządku sanitarnego swój obiekt otrzymuje drogą losowania nagrody pieniężne i listy pochwalne. Komitet w tym celu wyznaczył 4 nagrody po 100 zł. oraz szereg listów pochwalnych.

MATKA ZOSTAWIŁA DZIECKO W PROKURATORJI.

Do urzędu prokuratorskiego zgłosiła się kobieta z dzieckiem na ręku z prośbą o zwolnienie z aresztu męża jej, gdyż bez jego pomocy nie może wyżywić dziecka. Gdy prośbie jej odmówiono, kobieta owa zniknęła, pozostawiając dziecko w urzędzie prokuratorskim.

NOWY ZARZĄD LOPP.

Na ostatnim posiedzeniu LOPP w Piotrkowie ukonstytuował się nowy zarząd w następującym składzie: prezes sędzia Moldenhawer, wiceprezesa Kołakowski i Krysiak, skarbnik Sosiński, sekretarz Muńkiewicz i członkowie starosta Strzemiński, wiceprez. Hudec, oraz ławnik Jabłoński.

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI.

W ubiegłą niedzielę o g. 5 po poł. na szosie we wsi Wadlew jadący samochodem półciężarowym Józef Różba, mieszkaniec tejże wsi wyskoczył z pędzącego auta i uległ pęknięciu czaszki w 4 miejscach. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala.

W ogrodzie szkolnym przy gimnazjum żeńskim nauczycieli szkół średnich w Piotrkowie zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Jadwiga Banaszewska uczennica 5 kl. w czasie skoku przez linę uległa złamaniu nogi.

SAMOBÓJSTWO STARUSZKA.

We wsi Srocko pod Piotrkowem popełnił samobójstwo przez powieszenie się Tadeusz Korzycki, lat 70. Starzec popełnił samobójstwo pod wpływem bólu głowy, na który cierpiał od dłuższego czasu.

OTWARCIE OGRODU.

Magistrat piotrkowski przystąpił do porządkowania ogrodu przycerkiewnego przy ul. Słowackiego, który w dniach najbliższych zostanie otwarty dla publiczności.

POŻAR.

W kolonii Łobudzie powstał pożar zagrody należącej do Urbańskiego i Jarockiego z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez służącego Mamrata. Straty wynoszą kilka tys. zł.

Zwyczaj kursów dewiz zagranicznych.

Ostatnio na międzynarodowych rynkach pieniężnych daje się zauważyć lekka zwyżka dewiz New Yorku, Londynu i Zurychu.

Sfery giełdowe przypuszczają, że zwyżka ta tłumaczy się większym zapotrzebowaniem dewiz obcych ze strony Niemiec, a to w związku z mającą nastąpić spłatą pierwszej raty długu niemieckiego na podstawie planu Younga. Jak wiadomo, raty długu niemieckiego mają być wpłacane Bankowi Reparatyjnemu w walutach obcych, w dolarach, funtach i frankach, a nie jak dotychczas w markach niemieckich.

Jak wywożą kobiety do Argentyny.

Kraj, w którym brak kobiet. — Dziewczęta, które chętnie wyjeżdżają. — Stamtąd niema powrotu.

„Towar” polski jest wyżej ceniony.

Przed kilku dniami dzienniki doniosły o wielkim polowaniu w Buenos Aires na handlarzy żywym towarem. W ręce policji wpadło przeszło 400 handlarzy oraz „alfonsów”. Obława została specjalnie zarządzona przez rząd argentyński i odbywała się pod kontrolą ministerstwa spraw wewnętrznych, gdyż dotychczas policja była w zbvt bliskich stosunkach z handlarzami „białym mięsem”, aby mogło im się stać cokolwiek złego...

Przewaga ilości mężczyzn nad kobietami jest w Argentynie tak znaczna, że protytucja stała się prosto socjalno-biologiczną koniecznością:

na jedną kobietę przypada dwóch mężczyzn...

Stąd obyczaje w rodzinie są niezwykle surowe, stąd ochrona kobiety, przeprowadzana z całą bezwzględnością, stąd konieczny import kobiet, niestety w celach prostytucyjnych.

W oczach bardzo wielu ludzi handel kobietami stanowi niejako legendę, co do której ma się wielkie wątpliwości. Przedewszystkiem zaznaczmy na wstępie, że organizacja handlu żywym towarem rzeczywiście istnieje, natomiast do bajek należy zaliczyć wszelkie opowiadania o

porwaniu kobiet do Argentyny. Przynajmniej na całym zachodzie Europy nie może być mowy o jakimkolwiek bądź porwaniu. We wszystkich portach i na okrętach transatlantycznych tyle jest policji obyczajowej, że każda kobieta w każdej chwili mogłaby się zwrócić do władzy po ochronę i niezwłocznie nie tylko wydalaby się ze szponów handlarza, ale również i wydalaby swego krzywdziciela, narażając go na wieloletnie więzienie.

Dlatego też handlarze wola od razu zwrócić się do prostytutek, które pod wpływem europejskiego „bezrobocia” chętnie zgadzają się na wyjazd do Argen-

tyny, gdzie jest tak mało kobiet. O wiele trudniejszą rzeczą, aniżeli wyznalezienie „towaru” w Europie jest przewiezienie go do Buenos Aires.

Na wielkich okrętach transatlantycznych tu i owdzie widzimy miłosne parki, tak czule do siebie przytulone, jakgdyby były w poślubnej podróży. On jest z nią zawsze bardzo czuły, obejmuje ją ramieniem i spełnia jej każde życzenie. Skoro jednak okręt zawinąć ma do portu argentyńskiego — nagle wszelka czułość znika: **młodzi poprostu się nie znają.** On i ona mają zupełnie oddzielne pałace i jadą w zgoła innych interesach. Spokojnie wysiadają na ląd, a potem...

Istnieje jeszcze jeden gatunek „towaru”. Ten sprowadza się z Polski, z Litwy, trochę z Niemiec. Kontyngent tego towaru stanowią nie zawodowe prostytutki, które zmieniają tylko miejsce „pracy”, ale **dziewczęta, które świadomie oddają się po raz pierwszy temu straszemu zawodowi.**

zmuszone do tego niedzą, panującą w domu, czy też zredukowane, bezrobotne, wreszcie poprostu sprzedane przez rodziców i opiekunów.

Taka dziewczyna jest jeszcze „świeża”, a więc niedoświadczona, nie przejęta swym „fachem”. Może łatwo „wspać”, może w ostatniej chwili wydać swego „właściciela”, narażając go na miesięczne przykrości i więzienie. Dlatego takiej lepiej nie ufać nie dawać jej wcale paszportu, lecz poprostu gdzieś ukryć na okręcie i potajemnie w Montevideo wywieźć w nocy z okrętu na ląd.

Na okrętach są specjalne skrytki: w składzie okrętowym węgla, w pokojach marynarzy, w bagażowni. Pomocni są tu handlarzom dobrze opłaceni marynarze, a nierazdki i oficerowie, nie wstydzący się tak potwornego zarobku.

W Argentynie, w Buenos Aires dziewczęta zamykane są w domach rozpusty i

stamtąd już nie ma powrotu.

Właściciel domu zwykle nie jest właścicielem dziewcząt. Właścicielem jest jej „pan”, a więc człowiek, który kupił ją od handlarza, przeważnie za 200 do 500 dolarów. „Pan” płaci za utrzymanie dziewczęcy i odbiera jej wszystkie „zarobione” pieniądze. W eleganckich domach publicznych w centrum miasta przeważają

francuski i żydówki polskie,

bardzo na tym „ryнку” poszukiwane. W tych „zakładach” pierwszej klasy mieszka po trzy po cztery — nie więcej.... „Obrót” jest ogromny: **każda przyjmuje codziennie 30 do 50 gości.** Ponieważ kosztuje jedna „wizyta” około 30 zł., przeto można sobie wyobrazić wiele za rabia taki „mpresario”.

Alfonsi miewają po 2, 3, niekiedy na wet 5 i 10 kobiet, prawdziwych zwierząt roboczych. Są oni istotnie najbogatszymi ludźmi w Buenos Aires i poza swym zawodem głównym uprawiają jeszcze jakiś pozorny interes (handel futrami, zbożem itd.), który zapewnia im powszechny szacunek.

Kiedy kobieta zużyje się należycie w domu publicznym pierwszej klasy, wędruje do podrzędnego: do szynku marynarzy, do tanglu, do baru, albo innej podejrzanej spelunki. Tutaj „pracy” jest więcej — do 75 „gości” dziennie, ale zarobek „pana” już się znacznie zmniejsza. Wreszcie, kiedy po kilkunastu latach takiego życia kobieta jest wyczerpana i chora kompletnie, idzie skończyć swój marny żywot w prowincjonalnym „zakładzie”, gdzieś w Rosario, Santa Fe, Mandoza, na pastwę półdzikim pastuchom bydlą...

I pod opiekunictwem skrzydłem policji argentyńskiej, która opłacona jest przez alfonsów, giną te biedne stworzenia, wzięte w pacht przez międzynarodowy kapitał handlarski, wyzyskane do ostatniego dnia swego życia do ostatniej godziny....

Po krótkich cierpieniach zmarł w sobotę 17 maja, przeżywszy lat 55

B. P.

EDWARD FUCHS

Lekarz-dentysta.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś, w poniedziałek 19 maja o godz. 3 ej po poł. z domu żałoby przy ul. Nawrot 4.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

Żona, synowie i rodzina.

Na wsi drożej, niż w mieście.

Przyczyną — podatki i wysoka taryfa przewozowa.

Jedną z największych bolączek naszych letników i uzdrowisk są niebывale wysokie ceny żywności. Wiadomo bowiem, że szczególnie na letniska podmiejskie, żywność jest dowożona z miasta, a niewiadomo z jakich powodów znacznie droższa, niż w mieście.

W niektórych wypadkach ceny są tak wysokie, że uniemożliwiają prawie wyjazd obywatelom i sprawiają, że uzdrowiska zagraniczne, nawet przy obliczeniu kosztów paszportów i podróży stają się tańsze od krajowych.

Jest to zjawisko bardzo niepożądane i w związku z tem władze administracyjne zwróciły się do związków kupieckich aby te z kolei przedsięwzięły jakieś środki i zapobiegły koniecznym represjom.

W odpowiedzi związku kupieckiego wystosowały do władz memoriał, w którym dowodzą, iż przyczyną drożyzny na letniskach, jest krótki sezon handlu, powodujący rozłożenie całorocznego czynszu

a co najważniejsze, podatków itd. tylko na te miesiące, w których się handluje na wsi. W ten sposób ciężary te stają się kilkakrotnie większe niż w handlu normalnym. Wobec powyższego władze skarbowe powinny rozłożyć podatki przy padające na letnie miesiące, w okresie wzmoczonego handlu, na cały rok, a tym sposobem umożliwią handlarzom pobieranie niższych cen za produkty żywnościowe.

Z drugiej strony przyczyną drożyzny żywności są wysokie stawki przewozowe za produkty spożywcze na kolejach. Wobec powyższego związki kupieckie postanowiły zwrócić się do władz skarbowych i kolejowych o ulgi podatkowe i taryfowe dla sklepów w uzdrowiskach i letniskach.

Jak się dowiadujemy, o ile ulgi te zostaną osiągnięte, ceny żywności na letniskach zredukowane będą w bardzo znacznym stopniu. i.

Katastrofa samochodowa pod Łaskiem
1 osoba zabita, 6 ciężko rannych.

W dniu wczorajszym, w godzinach wieczornych na szosie wiodącej z Łasku do Szczercowa miała miejsce straszna katastrofa samochodowa, której ofiarą padło auto laskiej straży ogniowej.

Jeden ze strażaków prowadzący auto z powodu ciemności jadąc z nadmierną szybkością nie zauważył gwałtownego skrętu w pobliżu Szczercowa. W chwili, gdy auto skręciło gwałtownie w bok, kierownica odmówiła posłuszeństwa samochód zaś wraz ze znajdującymi się w niem osobami wpadł do rowu przydrożnego.

Skutki wypadku okazały się straszne. Wezwana pomoc lekarska stwierdziła

zgon 40 letniego Jana Kolanko, kasjera Banku Spółdzielczego w Łasku, oraz ciężkie obrażenia 6 strażaków.

Auto zostało strzaskane doszczętnie. Udzieleniem pomocy rannym zajęte były trzy pogotowia lekarskie, które przewiozły ofiary wypadku do szpitala w Łasku.

Na miejsce wypadku przybyły władze powiatowe z komendantem policji na czele.

Czytajcie
„EXPRESS WIECZORNY”

PIERWSZA PORAZKA CRACOVII w tegorocznej kampanii ligowej. — Rekordowy sukces Ł.K.S-u.

Poza rekordowym sukcesem ŁKS-u nad Warszawianką wyniki wczorajszej niedzieli ligowej były naogół przewidziane.

Miłą niespodzianką sprawił ŁKS, który w spotkaniu z Warszawianką pokazał bardzo efektowną i skuteczną grę.

Czarni uważani za najodpowiedniejszego kandydata do spadku dowiedli w spotkaniu z Pogonią, że powracają powoli do swej dawnej formy, co również dotyczy się Garbarni, która w walczyla sobie w dniu wczorajszym punkt na ciężkim terenie śląskim.

Zwycięstwa Wisły nad Polonią i Legji nad Cracovią nie wprawiły chyba nikogo w zdziwienie. Fakt, że Polonia zdobyła sobie wywalczyć tak zaszczytny wynik z Wisłą jest już dla niej dużym plusem i dowodzi, że dzisiejsza Polonia niema nic wspólnego z zeszłorocznym mizernym zespołem ligowym. Wczorajsze zwycięstwo Legji nad Cracovią uważać należy za przypadkowe. Obie te drużyny stoją mniej więcej na jednym poziomie i pod względem stylu gry są do siebie zupełnie zbliżone. Cracovia na trafila w dniu wczorajszym na doskonale usposobionych napastników Legji i dzięki temu straciła pierwsze dwa punkty w tegorocznej kampanii ligowej.

Szczegółowy przebieg tabel aligowa po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

Klub	Gier	Punkt.	St. br.
1) Cracovia	6	10	15:6
2) Wisła	6	10	15:8
3) ŁKS	5	7	16:5
4) Warta	5	7	13:11
5) Legia	3	5	8:4
6) ŁTSG	5	5	6:7
7) Pogoń	4	5	9:11
8) Polonia	7	5	13:16
9) Ruch	5	4	6:10
10) Czarni	4	2	2:5
11) Garbarnia	6	2	9:18
12) Warszawianka	7	2	7:26

Wczorajsze mecze

ligowe w kraju.

Warszawa: WISŁA — POLONIA 4:3 (1:1). Niezwykle interesująca gra. Przewaga zmienna, przyczem Wisła w drugiej połowie w ciągu 8 minut zdobyła 3 bramki. Polonia dopiero w ostatnich 30 minutach silnie nacierała. Bramki dla Polonii zdobyli: Malik 2 i Kaczanowski, dla Wisły Reyman, Adamek, Kisielński i Makowski. Sędziował p. Wardęszkiewicz.

Kraków: LEGJA — CRACOVIA 3:2 (1:0). Niezwykle interesująca gra, przyczem siły równe. W Legji doskonale grał atak. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Przędziecki, Łańko i jedna samobójcza. Dla Cracovii bramki zdobyli: Kossok i Malczyk.

Lwów: CZARNI — POGOŃ 0:0. Gra mało interesująca i na niskim poziomie. Pogoń znacznie zawiodła i Czarni mieli okazję uzyskania zwycięstwa. Widzów około 4 tysięcy. Sędzia p. Arczviński.

Katowice: RUCH — GARBARNIA

Spotkania o mistrzostwo

klasy A w kraju.

W dniu wczorajszym w spotkaniach o mistrzostwo klasy A uzyskano w kraju następujące wyniki: Kraków: Wawel — Korona 6:0, Cracovia — Wisła 6:2, Makkabi — Legja 4:3, Warszawa: Polonia Ib — Znicz 10:1, AZS — Warszawa wianka Ib 3:3, Marymont — Skra 2:0.

Szosowy wyścig kolarski.

W dniu wczorajszym odbył się na Krzywiu 100 klm. bieg szosowy, w którym wzięło udział 10 zawodników. Pierwsze miejsce zajął Koprowski (Resursa) w czasie 3.41, 2) Kowalski.

2:2 (1:0). Gra równa z nieznaczna przeważą poprawiającej się z meczu na mecz Garbarni. Obie bramki dla Garbarni zdobył Pazurek dla Ruchu Sobota i Peterek. Widzów 2 tysiące. Sędziował p. Mallow.

Warta przegrywa w Katowicach.

Poznańska Warta rozegrała w Katowicach towarzyski mecz z IFC, przegrywając w stosunku 2:1 (1:0).

Zwycięstwo Warszawianki.

W Warszawie odbył się mecz lekkoatletyczny Warszawianka—Legia, który zakończył się zwycięstwem Warszawianki w stosunku 73:57.

Ł.K.S. — Warszawianka 7:0 (4:0)

Piękna gra Ł.K.S-u.

Nielada uciechę mieli w dniu wczorajszym zwolennicy ŁKS-u. Drużyna czerwonych odniosła bowiem w dniu wczorajszym największy z dotychczasowych sukcesów.

Zwycięstwo 7:0 nad Warszawianką jest wynikiem o którym nikt nawet marzyć nie mógł. Warszawianka zademonstrowała się jaknajgorzej i dowiodła, że jest najodpowiedniejszym kandydatem do spadku. Bez swych filarów Domańskiego i Zwierza II, drużyna stołeczna nie potrafi grać, i gdyby wynik meczu brzmiał dwucyfrowo nie należałoby się dziwić.

Jedynym jaśniejszym punktem druży

ny stołecznej był jej atak, który od czasu do czasu potrafił dostać się na pole ŁKS-u.

Natomiast trio obronne grzeszyło brakiem wykopu, umiejętnością rozbijania akcji przeciwnika, słowem wykazało kolosalne luki, które nie powinny mieć miejsca w lidze.

W przeciwieństwie do Warszawianki ŁKS. grał doskonale we wszystkich liniach nie mając w dniu wczorajszym słabego punktu w drużynie. Łupem bramkowym podzielił się następujący gracz: Durka, Tadeuszewicz i Wisławski po dwie oraz Król jedną. Sędziował p. Baranowski. Szczegółowe sprawozdanie w „Expressie“.

Inż. Henryk Liefeld zwycięzcą wczorajszych wyścigów automobilowych.

Łódź żyła przez dwa dni pod znakiem sportu automobilowego.

Obie imprezy: sobotni zjazd gwiazd i wczorajszy wyścig płaski na szosie Dobroń — Pabjanice mamy już za sobą i musimy przyznać, że udały się one znakomicie, zarówno pod względem sportowym, jak i organizacyjnym. Był to wielki sukces Łódzkiego Automobilklubu przez co zyskał on sobie uznanie wszystkich bratnich starszych klubów.

Wczorajszym zawodom automobilowym towarzyszyła wielotysięczna rzesza widzów, obliczona na jakieś 10.000. Było to jaskrawym dowodem, że czwartego wyścigu ŁAK obudził znacznie większe zainteresowanie niż poprzednie, że sport automobilowy w Łodzi rozwija się wspaniale.

Już od południa, nieprzerwany sznur aut ciągnął w kierunku miejsca zawodów. Wszystkie możliwe środki komunikacyjne zostały zmobilizowane na przeniesienie wielotysięcznej rzeszy widzów miasta na plac „bezkrwawej walki“ o pokonanie przestrzeni. Na finiszu, na przestrzeni około kilometra, po obu stronach znajdowała się publiczność. Również nowoustawiona trybuna wypełniona została po brzegi. Na trybunie widzieliśmy szereg wybitnych osobistości, przedstawicieli władz państwowych z p. wojewodą Jaszczoltem na czele, wojskowości, palestry, świata artystycznego. Zebrała się również cała elita towarzyska Łodzi.

Osiągnięte wyniki należy uważać za wręcz doskonałe. Pobite zostały wszystkie dotychczasowe rekordy łódzkie. Wyniki zarówno w kategorii wozów wyścigowych, jak i w kategorii wozów sportowych są doskonałe. Wyniki byłyby znacznie lepsze, gdyby nie nieprzychylny warunki, jak silny, przeciwny bieg wiatru, wiatr. Biorąc właśnie pod uwagę siłę tego wiatru, ogólnie nie spodziewano się tak znakomitych wyników. W kategorii wozów wyścigowych drugi wspaniały tegoroczny sukces odniósł b. mistrz Polski Henryk Liefeld, tryumfator zeszłotygodniowych drugich mistrzostw Europy na trasie z Brańsław — Żilowiste (Czechosłowacja).

Liefeld jechał wczoraj wspaniale. Wystartował najlepiej od wszystkich swoich kolegów, doskonale przelazł biegi — był klasą dla siebie. Z wielkim uznaniem należy się odnieść również do jazdy p. Maurycego hr. Potockiego, który uzyskał drugi najlepszy czas dnia. Warto zaznaczyć, że Maurycy hr. Potocki w ostatniej wogóle chwili zdecydował się do wzięcia udziału również i w kategorii wozów wyścigowych, kupił on bowiem dnia poprzedniego wóz Bugatti od p. St. Szwarecztaina, który już wobec tego w biegu nie brał udziału. Mistrz

Polski Jasio Ripper miał wielkiego pecha. Nie miał on wprawdzie dużych szans na zwycięstwo, maszyna jego bowiem ustępuje znacznie maszynom Liefelda i Maurycego hr. Potockiego. W czasie biegu wysadzony został manometr od oliwy, przez co motor źle oliwiony nie spełniał swego zadania. Wspomniały sukces odniosła jedyna kierowczyca dnia p. Marja Kozmianowa, która pobili znacznie rekord p. Haliny Poznańskiej z roku ubiegłego.

Dokładny opis biegów wczorajszych zamieścimy, zaznaczymy jednak jeszcze, że odbyły się wczoraj również i biegi motocyklowe wyniki których są wprost rewelacyjne. Zwycięscą w obu kategoriach maszyn jest Walter Steinert, na maszynie B. M. W., którego wyniki klasyfikują do elity motorzystów europejskich. Warto zaznaczyć, iż Walter Steinert odniósł już w roku bieżącym wielki sukces w zimowym międzynarodowym jeździe gwiazdździstym do Berlina, zdobywając w niebywale silnej międzynarodowej konkurencji czołowe miejsce.

Klasyfikacja samochodów przedstawia się następująco:

1. Liefeld Henryk, czas 1.49.59. Szybkość 164.098 km/g „Austrodaimler“.
2. Potocki Maurycy, czas 2.06.24. Szybkość 142.586 km/g „Bugatti“.
3. Mycielski Fr., czas 2.06.27. Szybkość 142.551 km/g „Bugatti“.
4. Potocki Adam, czas 2.15.16. Szybkość 133.175 „AD“.
5. Widawski Jerzy, czas 2.18.80. Szybkość 129.682 „AD“.
6. Januszkowski Antoni, czas 2.24.79. Szybkość 124.313 „Bugatti“.
7. Ripper Jan, czas 2.29.36. Szybkość 210.514 „Bugatti“.
8. Rozmianowa Marja 2.37.02. Szybkość 114.635 „AD“.
9. Kozianski Tadeusz, czas 2.42.80. Szybkość 110.565 „AD“.
10. Potocki Maurycy 2.43.30. Szybkość 110.226 „AD“.
11. Eisert Harry, czas 2.50.61. Szybkość 105.503 Cabriolet „AD“.
12. Erlich Jerzy, 3.16.20. Szybkość 91.743 „AD“.
13. Ebensitner Stefan, 3.48.92. Szybkość 78.630 „Bugatti“.
14. Rein Artur, 3.57.90. Szybkość 75.662 „Lancia“.
15. Kuczewski Edmund, czas 4.54.60. Szybkość 61.099 „Zbrojówka“.

Klasyfikacja motocykli i przyczepka:

1. Steinert Walter, 2.51.74. Szybkość 104.815 B; M. W.
2. Menzel Cesar, 3.22.10. Szybkość 89.064 B. M. W.
3. Kestenberg Artur, 3.58.61. Szybkość 75.436, Harley Davison.

4. Nestler Hans Robert, 4.17.70. Szybkość 69.840, D. K. W.

Klasyfikacja cykle carr

Klasyfikacja motocykli pojedynczych:

1. Steinert Walter, 2.23.27. Szybkość 125.636 B. M. W.
2. Patzer Paweł, 3.10.90. Szybkość 94.290 A. J. S.
3. Buckley Walter, 3.13.46. Szybkość 93.042 Calthorpe.
4. Zwiedzowski Bolesław, 3.14.23. Szybkość 92.674. O. E. C.
5. Jung Rudolf, 4.00.8. Szybkość 74.70, New Imper.

Nagrody dla zwycięzców motocyklowych:

1. Nagrodę ŁAK otrzymał pan Walter Steinert.
2. Nagrodę p. Adolfa Kepscha otrzymał p. Walter Steinert.
3. Nagrodę za najlepszy bezwzględny czas dnia p. Walter Steinert.
4. Nagrodę za najlepszy czas dnia motocykli z przyczepką p. Walter Steinert.

Ogółem zostało rozegranych 7 nagród.

1. Nagrodę Automobilklubu Polski za najlepszą bezwzględną szybkość dnia otrzymał p. inż. Henryk Liefeld „Austrodaimler“ 164.098 km/godz.

2. Nagrodę Łódzkiego Automobilklubu dla zwycięscy w klasie samochodów sportowych otrzymał p. dr. Adam hr. Potocki KKA na „AD“. 133.175 km/g.

3. Nagrodę prezesa ŁAK p. K. W. Scheiblera za drugą najlepszą szybkość dnia dla zawodnika, który nie otrzymał żadnej z dwóch nagród poprzednich, otrzymał p. Maurycy hr. Potocki AP na „Bugatti“ 142.586 km/g.

4. Nagrodę wiceprezesa ŁAK dr. Schichta dla pani, która osiągnęła największą szybkość dnia i nie zdobyła żadnej z poprzednich nagród, otrzymała pani Marja Kozmianowa, AP na „AD“ 114.635 km/g.

5. Nagrodę komisji sportowej ŁAK dla swojego członka otrzymał p. Harry Eisert, „ŁAK“, na „AD“ 105.634 km/g.

6. Nagrodę Vacuum Oil Company za bezwzględną najlepszą szybkość dnia otrzymał p. Henryk Liefeld.

7. Nagrodę Grand Hotelu za drugi najlepszy wynik kategorii samochodów sportowych otrzymał p. Jerzy Widawski, na samochodzie „AD“, 129.682.

Wieczorem odbyła się uroczystość rozdania nagród, w obecności p. wojewody Jaszczolta i zaproszonych gości.

**Nieście pomoc
najbiedniejszym!**

Sensacyjne porażki faworytów.

Turyści tracą dalsze dwa punkty. — Bieg zwycięża Hakoah. Widzew--Turyści 2:1 (1:0)

Turyści już poraz niewiadomo który dowiedli, że nie potrafią walczyć o punkty, zwłaszcza jeśli grają ze słabszym przeciwnikiem z którym zdawałoby się mają zapewnione zwycięstwo.

W dniu wczorajszym licznie zebrana publiczność na meczu Widzew — Turyści, była świadkiem nieumiejętnej gry fioletowych, którzy przesiadając bezustannie na polu karnym przeciwnika nie potrafili zdobyć się nawet na jedną bramkę. A okazji było ku temu bardzo dużo.

Wprost trudno sobie uprzytomnić w jaki to sposób Turyści stracili z Widzewem dwa punkty. Wszak mieli niemal przez cały czas gry wybitną przewagę, a jednak zmuszeni byli opuścić plac boju z utratą dwóch punktów. Aby dopatrzeć się przyczyny wczorajszej jak i poprzednich klęsk Turystów w spotkaniach o mistrzostwo należy zastanowić się na chwilę nad grą ataku fioletowych.

Atak ten pod względem nieumiejętności wykorzystania sytuacji podbramkowych pobit rekord. Pomijając już fakt, że napastnicy Turystów grają bez życia trzeba jeszcze podkreślić ich powolność i skłonność do driblingu i hyperkombinacji.

Nawet w momencie, najdogodniejszym, gdy oddanie strzału na bramkę przeciwnika nie napotyka już na żadne przeszkody, napastnicy jeszcze „kwaśną”, no i rzecz zrozumiałą, że w końcu piłka staje się łupem przeciwnika.

W tego rodzaju grze celowali w dniu wczorajszym, Frankus, Stolarski, i Chojnacki. A jeżeli do tego dodamy beznaście słabą grę Michalskiego i Świętoślawskiego, to nie dziwny się, że Turyści mimo wybitnej przewagi nie zdobyli nawet honorowego punktu. Nietylko jednak atak jest piętą achillesową Turystów posiadają oni bowiem trio obronne, które pod względem taktycznym dorównać może zespołom C klasowym. Wystarczy jeśli przeciwnik przejdzie przez linię pomocy Turystów, a wtedy bramka wisi w powietrzu.

Stwierdzić należy, że rzadko który zespół piłkarski tak łatwo rezygnuje z utraty bramki jak Turyści. Jeżeli do powyższego dodamy niezwykle słabą grę całej niemal drużyny Turystów, nie wyłączając nawet Wieliszka, to nie dziwny się, że stracili oni dwa punkty.

Przeciwnik Turystów RTS. Widzew zasługuje za swą ambitną grę ze wszechmiar na uznanie.

Dzisiejszy Widzew to jedynie cień dawnego dobrego zespołu robotniczego. Drużyna ta posiada cały szereg braków, mimo to gra niezwykle ambitnie, a jej pomoc z Pudlarzem na czele może służyć jako wzór dla innych bardziej rutynowanych drużyn.

Do wczorajszego zwycięstwa Widzewa przyczynił się również w niemalej mierze bramkarz Kuczyński, który ze stoickim spokojem wylapywał najsilniejsze strzały, przeciwników.

Pierwszą bramkę zdobywa Widzew w pierwszej połowie meczu w 29 min. ze strzału Krakowiaka.

W drugiej połowie wyrównanie bezuścannie wisi w powietrzu, mimo to na minutę przed końcem meczu udaje się Widzewowi uzyskać drugi punkt, przyczem do zdobycia tej bramki przyczynił się w dueży mierze nonszalancki bramkarz Turystów Michalski. Sędziował doskonale p. Otto. Turyści II — Widzew II 4:2.

Orkan--Burza 3:2 (2:0).

Pabjanicki korespondent „Republiki” telefonuje:

Dzisiejsze spotkanie Burzy z Orkanem zakończyło się zwycięstwem Orkanu mimo iż Burza miała dobry dzień, wykazując znaczną poprawę formy. Już w pierwszej minucie Orkan zdobywa bramkę ze strzału Pawlaka. Burza nie daje za wygraną atakuje energicznie i zyskuje wyrównanie, lecz do przerwy udaje się Pawlakowi zdobyć jeszcze dwie bramki. Po zmianie stron daje się zauważyć przewagę Burzy, która w 10-ej min. zdobywa bramkę przez Lauera. Burza ma okazję zdobycia wyrównującej bramki, lecz nie

wykorzystuje rzutu karnego. Do przegranej zespołu pabjanickiego w niemalej mierze przyczynił się bramkarz, który zawiął dwie bramki...

Bieg--Hakoah (1:0 1:0).

Zwolennicy Hakoahu przeżyli podczas spotkania niedzielnego dużo emocji a zarazem doznali niemiłego rozczarowania.

Hakoah typowany na zwycięzca, nie potrafił mimo licznych okazji zdobyć ani jednego gola.

W pierwszym rzędzie ponosił atak białoniebieskich, chociaż należy zaznaczyć iż chwilami pech prześladował napastników Hakoahu.

Poza walorami natury technicznej i taktycznej posiadał benjaminek A klasy kolosalną ambicję, która w lwiej części przyczyniła się do uzyskania i utrzymania zwycięskiego wyniku. Samo spotkanie należało do ciekawych, choć ładnej gry żadna z drużyn, nie pokazała. Tempo dość szybkie, gra żywa, toczona to na jednej, to na drugiej stronie boiska.

Pierwsze minuty meczu należą do Biegu, który około 10 m. uzyskuje jedyną bramkę przez Andrysiewicza. Bieg nie zwania tempa, Hakoah jednak kilkakrotnie dochodzi do głosu. Stopniowo coraz więcej z gry posiada Hakoah, ale wszelkie poczynania białoniebieskich kończą się na słabo grającym Preserze lub marnującym wszelkie pozycje Preisie. Przytem doskonała para obrońców Biegu likwiduje wszelkie poważniejsze poczynania napastników Hakoahu. Pod koniec pierwszej połowy Bieg znowu na ciera ostrzej, ale nic nie uzyskuje.

Po zmianie stron, charakter gry się nie zmienia. Bieg upada tylko na siłach, przez co tempo nieco słabnie. Hakoah stara się ująć inicjatywę i w pierwszych minutach gra z dużą werwą. W rezultacie Presser ma pewną okazję zdobycia bramki, ale strzał z kilku metrów idzie na aut. Jeszcze kilka energiczniejszych podrygów ze strony Hakoahu i wreszcie białoniebiescy przystawiają się do słabszego tempa gry, narzuconego przez Bieg.

Teraz gra bez przerwy przetrzuca się w jednej strony boiska na drugą. Obie drużyny inicjują kolejno szereg ataków.

Bieg zaprzepaszcza kilka murawianych sytuacji nie wykorzystując między innymi również wolnego z pola karnego. Tuż przed końcem zawodów Kudelski ma okazję podwyższyć wynik. Mając za sobą całą drużynę Hakoahu, z kilku metrów strzela zbyt pewny do bramki tak lekko, że Lipskiemu udaje się goala obronić. Ostatnie minuty należą w zupełności do Hakoahu, który nie potrafi jednak wpłynąć na zmianę wyniku.

Drużyna Biegu jednolita bez słabych punktów. Wyróżnił się w pierwszej połowie „Cygan” i obrońcy.

W Hakoahu najsłabiej grał atak. Najgorszym w tej linii był Preis, najlepszym Szarkowiak. Pomoc zadowolila. Wyróżnił się Siwek. Obrona słaba. Lipski b. nienewny.

Sędziował p. Fiedler. Licznie zebrana publiczność zachowywała się niesfornie, przyczem doszło do awantur.

HAKOAH II — BIEG II 5:1 (4:1).

Zasłużone zwycięstwo Hakoahu. Bramki uzyskali dla Hakoahu Morgensztern (3), Bromberg i Zytenfeld. Sędziował p. Zybert.

W.K.S.—P.T.C. 6:1 (4:1).

Drugie spotkanie o mistrzostwo klasy A rozegrane w Pabjanicach przyniosło również porażkę drużynie miejscowej, która zmuszona była skapitulować przez liderem klasy A. WKS dowiódł w Pabjanicach, że słusznie kroczy na czele tabeli. Zwycięstwo wojskowych nad P.T.C. było bezapelacyjne. P.T.C. zaledwie w pierwszych minutach mogło stawiać opór silnej drużynie W.K.S., która przy stanie 1:1 dopiero się rozczarowała, zdobywając w równych odstępach czasu dalsze bramki. Meczem kierował p. Szer N. b. dobrze.

Union--Sokół 2:1 (0:0)

Zgięski korespondent „Republiki” telefonuje:

Mecz Unionu z Sokołem wywołał tu duże zainteresowanie. Spodziewano się zwycięstwa gospodarzy, lecz Union mile rozczarował, zdobywając zasłużone dwa punkty. W pierwszej połowie więcej inicjatywy posiada Sokół, który nie potrafi wykorzystać kilku dogodnych sytuacji podbramkowych, a nawet rzutu karnego.

Po zmianie stron już w 4-ej min. zdołoby Fidler bramkę dla Unionu i w kilka minut później wyrównuje Kornacki. Rezultat remisowy nie utrzymuje się gdyż w 14-ej min. Fiedler z przeboju zdołoby zwycięską bramkę. Sędziował p. Kleszczyński na miejsce niewyznaczonego. Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem Unionu II 3:1.

Ł.K.S. Ib.—Ł.T.S.G. Ib. 1:0 (1:0).

Do spotkania z ŁKS Ib wystąpiła drużyna ŁTSG. w bardzo silnym składzie wzmocniona siedmioma graczami pierwszej drużyny. Zdawało się, że zwycięstwo czarno-białych jest pewne, tymczasem stało się odwrotnie i ŁKS ku miłemu zdziwieniu swych zwolenników zdobył dwa punkty. Przebieg gry wskazywał raczej na wynik remisowy, który był by najsprawiedliwszy. W pierwszej połowie zaznacza się przewaga drużyny ŁKS-u, lecz ŁTSG, również dość często atakuje. Po licznych atakach udaje się wreszcie czerwonym zdobyć jedyną bramkę, która zadecydowała o zwycięstwie. Po zmianie stron w pierwszym kwadransie gra jest nadal otwarta z nieznaczną przewagą ŁKS-u, niebawem jednak inicjatywę w swe ręce ujmuje ŁTSG. i przez 30 minut formalnie nie schodzi z pola karnego czerwonych. Dość po wiedzieć, że bramkarz ŁTSG. w tej fazie nie dotknął ani razu piłki. Mimo tej przewagi drużynie ŁTSG. nie udaje się wyrównać i zawody kończą się zwycięstwem ŁKS-u w stosunku 1:0.

Eliminacyjne zawody ciężkoatletyczne na boisku Widzewskiej Manufaktury.

W dniu wczorajszym na stadionie Widzewskiej Manufaktury, odbyły się eliminacyjne zawody zapasnicze i w podnoszeniu ciężarów. Wyniki przedstawiają się następująco:

Zapasy: w. kogucia: 1) Langie (Widzewska Man.), 2) Skupień (Widz. M.), w. piórkowa: 1) Albrecht (Unia), 2) Szwarz (Siła), w. lekka: 1) Gross (Siła), 2) Zawadzki (Makkab: Pabjan.), w. półśrednia: 1) Łędziński (Siła), 2) Zalewski (Widz. M.), w. średnia: 1) Militowski (Widz. M.), 2) Barłoga (Unia).

Tabela rozgrywek o mistrzostwo klasy A.

Po wczorajszych spotkaniach o mistrzostwo tabela klasy A przedstawia się następująco:

Klub	Gier.	Pkt.	St. br.
1) WKS	8	14	22:5
2) ŁKS Ib	7	11	18:5
3) Hakoah	7	9	14:7
4) Turyści	7	8	19:11
5) Orkan	8	8	19:11
6) P.T.C.	7	7	14:20
7) ŁTSG Ib	8	7	10:15
8) Bieg	7	6	8:13
9) Union	8	6	10:15
10) Widzew	6	5	8:8
11) Burza	8	4	11:23
12) Sokół	5	3	9:14

Pozostałe mecze w okręgu łódzkim.

Mistrzostwo klasy C i rezerw: Turyści II — Widzew II 4:2. Hakoah II — Bieg II 5:1. Union II — Sokół II 3:1. Burza II — Orkan II 3:2. Burza III — Sztern I 2:1. Widzew III — W. K. S. III 3:0. Widzewska Manufaktura — Y. M. C. A. 6:2. Gentleman — Kruscheender 4:1. Mecze puhar „Expressu”.

Bieg sztafetowy.

Zwyciężył zespół Zjednoczone.

W dniu wczorajszym odbył się bieg sztafetowy na trasie Pabjanice — Rzgów — Łódź organizowany przez Ł. O. Z. L. A. Do biegu zgłosiło udział 6 drużyn. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Zjednoczone w czasie 18,7,8. Jest to doskonały czas, przyczem nobity nim został rekord okręgowy na tej przestrzeni. Drużyna Zjednoczone wystąpiła w składzie: Moch, Sabella, Kujawski, Berłowski, Stanikowski, Polak i Starosta. Drugie miejsce zajął ŁKS o 40 mtr. w tyle, trzecie — Związek Strzelecki (Łódź-miasto), czwarte — Kruscheender, piąte TUR i szóste Zw. Strzelecki (Łódź-powiat).

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY”

Mistrzostwo klasy B. Sensacyjne porażki faworytów.

SOKÓŁ — HASMONEA 2:0 (1:0).

Rozegrane w dniu wczorajszym zawody między Sokołem Pab. a Hasmoną należały do nieciekawych. Grę rozpoczyna Hasmona, lecz inicjatywę ujmuje w swe ręce pabjaniczanin, zagrażając często bramce białoniebieskich.

W 20 min. niepotrzebnie wybiega bramkarz Hasmoei, co wykorzystuje Jankowski zdobywając prowadzenie dla Sokoła.

Hasmona nie zraża się sukcesem przeciwnika, atakuje i zdobywa bramkę prawidłową nie uznana jednak przez sędziego.

W kilka minut potem Sokół uzyskuje drugą bramkę, którą sędzia z niewiedomego powodu też nie uznaje.

Do przerwy sytuacja nie ulega zmianie. Po zmianie stron Hasmona naciera dążąc za wszelką cenę do wyrównania, co jej się jednak nie udaje. W tej fazie gry Kopelowicz zaprzepaszcza pewną

bramkę strzelając z 2 metrów na aut. Wypadki Sokoła są rzadkie, lecz groźne. Na kilka minut przed końcem meczu Sokół podwyższa wynik przez Dobrosza. W Sokale na wyróżnienie zasługuje bramkarz, obrona i pomoc. Atak słaby. W Hasmonie jedynie na wysokości zadania stała obrona. Sędziował p. Dowbór słabo.

Pogoń — Zjednoczone 3:2 (2:0).

Mecz o mistrzostwo klasy B. Decydująca o zwycięstwie bramkę zdobył obrońca Zjednoczone, który niefortunnie skierował piłkę do własnej siatki.

Jak się „Republika” dowiadyuje, odbędą się w Warszawie dwa międzymiastowe mecze hazeny pomiędzy Victorią Žižkow (Praga) i Polonią. Nadto rozegrany zostanie mecz koszykówki — męskiej między Trumfem łódzkim a Polonią warszawską.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej zrana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi rejentami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczny nieruchomości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notariuszem	Dnia
51 Na	Zeromskiego	39 840	298 800	J. Andrzejewskim	21.VII. 30 r.
91	Drewnowska	93 900	704 250	S. Baranowskim	"
926a/7a	Nowo-Senatorska	74 400	558 000	W. Jeżewskim	"
303 b.	Piłsudskiego	4 880	36 600	S. Bulharowskim	22.VII. 30 r.
602/3/4	Piotrkowska	9 920	74 400	K. Imienińskim	"
731	"	45 860	343 950	S. Jarzębskim	"
790a/3b/3c	6-go Sierpnia	56 600	424 500	W. Jeżewskim	23.VII. 30 r.
808 k.	Zakątna	280	2 100	S. Szmidtem	"
9	Nowomiejska	10 960	82 200	L. Kahlem	24.VII. 30 r.
47	Zachodnia	7 580	56 850	A. Karnawalskim	"
47 w.	Nowo-Cegielniana	6 460	48 450	S. Kornem	"
48 b	Zawadzka	6 860	51 450	J. Krzemieniowskim	"
48 F.	"	8 640	64 800	B. Lisowskim	"
51 b.	"	4 720	35 400	J. Łada	"
51 o.	"	4 540	34 050	K. Rossman	"
54 b.	Gdańska	5 860	43 950	W. Siniarskim	"
252	Piotrkowska	5 480	41 100	A. Smolińskim	"
259 a.	Piotrkowska	4 780	35 850	H. Wardęskim	25.VII. 30 r.
270 M.	Gdańska	5 700	42 750	J. Andrzejewskim	"
270 n.	Zeromskiego	4 380	32 850	S. Baranowskim	"
270 nn.	Zielona	4 880	36 600	S. Bulharowskim	26.VII. 30 r.
276 a.	Prywatna	6 120	45 900	K. Imienińskim	"
320 abr.	Leszno	4 780	35 850	S. Jarzębskim	"
320 bbb.	11-go Listopada	4 100	30 750	W. Jeżewskim	"
321 zb.	Cmentarna	4 400	33 000	L. Kahlem	"
329	Pomorska	8 700	65 250	A. Karnawalskim	28.VII. 30 r.
364 b.	Targowa	4 720	35 400	J. Krzemieniowskim	"
415	Pomorska	5 060	37 950	B. Lisowskim	"
506	Piotrkowska	11 960	89 700	J. Łada	"
506 a.	Sienkiewicza	11 820	88 650	K. Rossmanem	"
534	Piotrkowska	5 740	43 050	W. Siniarskim	"
534 ros. b.	Żelazna	13 320	99 900	A. Smolińskim	"
538	Piotrkowska	9 720	72 900	S. Szmidtem	"
544	Piotrkowska	6 580	49 350	E. Trojanowskim	29.VII. 30 r.
568 a.	Sienkiewicza	4 700	35 250	H. Wardęskim	"
573	Piotrkowska	5 960	44 700	S. Baranowskim	"
575 a.	Pusta	9 080	68 100	S. Bulharowskim	"
630 e.	Sieradzka	4 880	36 600	K. Imienińskim	"
630 e.	Piotrkowska	4 580	34 350	S. Jarzębskim	"
657	Piotrkowska	4 580	34 350	W. Jeżewskim	"
710 a.	Piotrkowska	6 600	49 500	L. Kahlem	"
768	Piotrkowska	6 680	50 100	A. Karnawalskim	30.VII. 30 r.
780	Piotrkowska	4 500	33 750	St. Kornem	"
786 z.	Zeromskiego	4 860	36 450	J. Krzemieniowskim	"
800 a.	Zeromskiego	7 700	57 750	B. Lisowskim	"
837 e.	Gdańska	8 400	63 000	J. Łada	"
916 a.	Wodna	4 840	36 300	K. Rossmanem	"
1054 aa.	Napiórkowskiego	5 620	42 150	W. Siniarskim	"
1097 de.	Nawrot	8 640	64 800	A. Smolińskim	"
1109 a.	Sienkiewicza	5 200	39 000	S. Szmidtem	"
1113	Kilińskiego	9 060	67 950	E. Trojanowskim	31.VII. 30 r.
1132 a.	Juljusza	4 520	33 900	H. Wardęskim	"
1273	Główna	5 080	38 100	J. Andrzejewskim	"
1365	Cegielniana	6 140	46 050	S. Baranowskim	"
1388	Cegielniana	4 720	35 400	S. Bulharowskim	"
1402 a.	Cegielniana	4 120	30 900	K. Imienińskim	"
1407	Cegielniana	6 040	45 300	S. Jarzębskim	"

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybicia w dniu licytacji zapłacone nie będą.

1. Dolar za każdą żywą pluskwę, znalezioną po dokonaniu dezynfekcji preparatem **Fumigatore-Cimex**

zapłacimy w gotówce. Preparat ten jest jedynie uznany przez Minist. Spraw. Wewn. Dyp. Zdrowia jako środek dezynfekcyjny przeciwko wszelkiego rodzaju insektom, a spec. janie bakteriom dyfterytii tyfusu brzuszno. Zakłady Chemiczne - Dezynfekcyjne **"SALVATOR"** Katowice Zastępstwo na wojew. łódzkie Inż. Juljusz Hamer i S-ka, Łódź, 6-go Sierpnia 1. tel. 188-58.

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym

Na mocy oncesji, wydanej przez MAGISTRAT m. ŁODZI urządzamy reklamy świetlne na słupach miejskiego parkanu,

otaczającego Ogród Kolejowy ze strony ul. Narutowicza, Kilińskiego i Skwerowe. Park Kolejowy znajduje się przy samym dworcu, między trzema najruchliwszymi ulicami naszego miasta.

Reklamy świetlne, wykonane najestetyczniej, oświetlone będą od zmroku w przeciagu całej nocy.

Reklama świetlna jest tania i celowa

6-go Sierpnia Nr. 1, tel. 120-77, 188-58

Dr. med. NIEWIAZKI

specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych ul. Andrzeja 5 Tel. 159-40

Przyjmuje od 8-11 i od 5-9.

w niedziele i święta od 9-1

Oddzielna poczekalnia dla pań

Doktor Łagunowski

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83

Przyjmuje od 8.30 po 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1-ej. Oddzielna odczekalnia dla pań

Piotrkowska 51 tel. 121-23

Godz. przyjęć 3-7

Lekarz - dentysta B. MARKUS-HUSBAUMOWA

Piotrkowska 51 tel. 121-23

Godz. przyjęć 3-7

Doktor Ludwik FALK

Nawrot 7 telef. 128-07

choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 10-12 i od 5-7

Dr. med. W. Balicka

Sienkiewicza 95

przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych tylko kobiety i dzieci

POKÓJ

front. eleg. umeblowany, elektr., telef. dla solidnego pana. Od 9-10 i od 2-5

Piotrkowska 55 m. 8

LAUREATKA

moskiewskiego konserwatorium udziela

lekcyj gry fortepianowej

Wschodnia 72

Tylko Zł. 130

Placąc masz możność zdobycia popłatnego zawodu

Zapisz się na kursy kierowców samochodowych pol. YMCA

Łódź, Al. Kościuszki 68.

Uważaj zł. 130 tylko przez miesiąc maj przy całkowitem wyszkoleniu, teoretycznym wraz z nauką jazdy

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 122-89

(przy przystanku tramw. pabianickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.

Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczyplenia, analizy (mocz, kawa, krw., płwocm, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto.

PORADA 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

Doktor P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.

Leczenie lampa kwarcowa, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

DETEKTORY

najlepsze poleca firma Natawis, Piotrkowska 152. 10. 2

WAŻNE dla budujących z powodu likwidacji, wysprzedaje po cenach najniższych wszelkie materiały budowlane i stolarskie. Skład desek, Łagiewnicka 44. 20

Lokale.

DWA, ewentualnie trzy pokoje w nowoczesnym domu, z używalnością łazienki i kuchni do wynajęcia. Nadaje się także na biuro lub dla doktora. Gdańska 26, róg Zawadzkiej, I p. m. 3.

POKÓJ do wynajęcia lub przyjmie 2-ch panów na mieszkaniu. Cegielniana 15, m. 9, I. ofic. parter. 19

Z KLATKI schodowej pokoje umeblowane, biurowe, bez mebli, poszukuje poleca biuro „Polruch”, Traugutta 4, telefon 141-01.

POKÓJ umeblowany, słoneczny dwum panom do oddania. Zgierska 38, Wiadomość u dozorczy.

Posady

MŁODY człowiek, reprezentacyjny, jako agent może się zgłosić do biura „Polruch”, Traugutta 4.

POTRZEBNA zdolna chemiczka pracująca i chemiczka, prasowaczka do Pralni Chemicznej ul. Lutomińska 9. 19

POSZUKUJE osoby inteligentnej do dziecka w trzecim roku. Adres telefonownie Nr. 160-56. 19

Rozmaite

RABKA - Zdrój. Pensjonat „Porebianka” nowy zarząd poleca pokoje słoneczne z utrzymaniem. Znakomita kuchnia, troskliwa opieka, ceny przystępne. Radio, przed domem duży ogród. Maj czerwiec i wrzesień specjalne zniżki. Telefon Nr. 45. 26

UDZIELAM lekcji matematyki. Języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Przeznaczenie: Wszelkie dodatki wnoszą w Łodzi zł. 5.60 z odnośnikiem do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” w „Republika” wraz z odnośnikiem 8.60 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł. 2.- za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i za ślubinowe po tekście 10 zł.; za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamieszczenie o 50 proc. zniżką. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.